

(Il Tempo - F.Biafora) Gdy wydawało się, że jest na drodze do opustoszenia, szpital Trigorii przyjął nowego pacjenta kadry. 47 kontuzja mięśniowa w sezonie w Romie dotknęła Kluiverta, który zakończył poobijany mecz z Cagliari. Holender, zmieniony w 87 minucie przez Corica, nie zdał sobie sprawy w pierwszym momencie o tym jak poważny jest problem uda i myślał, że to zwykłe skurcze.

W rzeczywistości wczoraj rano koniecznym było poddać go prześwietleniu, które wykazało uraz pierwszego stopnia przywodziciela prawego uda. Kluivert opuści na pewno niedzielny mecz z Genoą, starając się być do dyspozycji na Juventus. Na Marassi Ranieri, który oprowadził wczoraj po centrum sportowym swojego wnuka, Orlando, odzyska Karsdorpa, który trenuje z grupą i ma nadzieję również na Santona i De Rossiego. Kapitan Giallorossich przejdzie jutro testy, decydujące by sprawdzić czy są nadzieje na powołanie. Zamiarem jest by nie ryzykować żadnego z dwójki tak by mieć ich do dyspozycji w stu procentach na następną kolejkę.

Trener będzie musiał rozwiązać wiele wątpliwości, za wyjątkiem formacji defensywnej, która będzie podstawowa i potwierdzenia pary Dzeko-El Shaarawy. W środku pola wróci Cristante, gotowy grać obok Nzonziego po zawieszeniu. Pellegrini, który zagrał dobrze na cofniętej pozycji zagra o pierwszy skład na pozycji trequantisty z Pastore. W 4-2-3-1 Zaniolo jest brany pod uwagę w małym stopniu przez trenera na grę za napastnikiem, zatem otwiera się rywalizacja na prawym skrzydle między nim i Underem, który w 2019 roku nie strzelił jeszcze gola, ale był wczoraj próbowany w pierwszym składzie. Pojawiło się też życzenie Florenziego: *"Mamy nadzieję zakończyć na czwartym miejscu jak kobieca Roma"*.

Autor: abruzzo